

Zaproponowano federalizację Polski

30 listopada 2023



Kilkudziesięciu autorów w książce „Umówmy się na Polskę” przedstawiło innowacyjny pomysł umeblowania naszego kraju od nowa, który wprowadzałby w praktyce nowe rozbieżności na dzielnice. Tłumaczy to tak, aby władza po wygranych wyborach nie przechodziła w całości z jednych rąk do drugich na zasadzie „zwycięzca bierze wszystko”. Spod pięknych słówek wystaje jednak likwidacja Polski. Na czym polega pomysł? Władza centralna byłaby „odciążona”, a Polska przyszłości byłaby „bardziej zdecentralizowana”, czyli stałaby się jedynie śladem na mapie. Wzmocnione mają zostać samorządy, których przedstawiciele znaleźliby się w nowym Senacie. Co więcej, to właśnie na poziomie regionalnym dochodziłoby do wielu ważnych dla obywateli rozstrzygnięć. Każdy region sam decydowałby o swojej drodze, np. Podlasie mogłoby stać się ostoją konserwatyzmu z całkowitym zakazem aborcji i dominującą rolą Sienkiewicza w szkole, a np. Pomorze stałoby się progresywne, z legalną aborcją i cyklicznymi marszami równości.

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com/watch?v=UW3333333333)